№ 62.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 3. *SIERPNIA ROKU* 1798. *w PIĄTEK.*

z Wiednia dnia 25. Lipca.

Ceſarz Jmć pod czas prywatney audyencyi dnia 21. zawdziać raczył własnemi rękami order złotego runa na hrabiego *de Cobenzl* miniſtra intereſſow zagranicznych.— Dnia 21. umarł w 65. roku życia swego hrabia Karol *de Clerfait* Feld-Marszałek woyſk Ceſarſkich. 45. lat przepędzonych ze ſławą w ſłużbie Ceſarſkiey, będą zawsze pamiętną iego zaſługą. Przy końcu ſiedmio-letniey woyny, był on iuż Pułkownikiem, wſławił ſię potym w woynie o sukceſſyą *Bawarſką*, w woynie *Tureckiey*, a naybardziey w oſtatniey woynie *Francuzkiey*. — Odebraliśmy urzędową wiadomość, iż ieden oddział okrętow i woyſk *Francuzkich* wyszły z *Ankony*, zaiął miaſto i Rzpltą *Raguzańſką*. Ponieważ ta bezpośrzednie pod opieką *Turecką* zoſtawała, ciekawą rzeczą będzie z iakim umyſłem Dywan wiadomość tę przyimie. Zdaie ſię iednak pewnością, iż Dyrektoryat *Francuzki* nie myśli iuż więcey oszczędzać *Porty*, ale w krótce złoży zupełnie maſkę swoią. Podług naypewnieyszych liſtow, flotta *Francuzka* bierze otwarcie dyrekcyą ku *Grecyi*, a mianowicie ku *Salonice*. W okolicach tych iednak powietrze ma panować; co ieżeli tak ieſt, ciekawą będzie rzeczą iak ſię *Buonaparte* obeydzie z tym nowym i ieszcze nie doświadczonym nieprzyiacielem.— Gazeta dworſka pod artykułem z *Turczech* donosi co naſtępuie. „Rozeszła ſię była wiadomość, iakoby dowodzca insurrekcyi *Baſman-Oglu* na d. 5. t. m. podczas zdarzonego rozruchu od własnych ludzi zabitym zoſtał, a odcięta głowa iego posłaną była Kapitanowi Baszy wraz z ofiarą poddania twierdzy: lecz za nadeyściem świeższych z tych okolic wiadomości, rzecz ta wyiaśnia ſię w naſtępuiącym sposobie; Iż poſłana głowa przez 8. zaufanych *Baſmana-Oglu* do obozu *Kapitana Baſzy*, była to głowa iednego z złoczyncow na śmierć ſkazanego, i że *Baſman-Oglu* użył tego fortelu, aby zmnieyszywszy tym samym pilną uwagę w obozie *Tureckim*, wſtrzymał ich rozpoczęte około szańcow roboty, i bespiecznym sądzące ſię woyſko W. *Sułtana* z tym większą mogł attakować naiarczywością. Wszakże ten fortel woienny zoſtał zawczasu ieszcze odkrytym, a 8. fałszywym poſłańcom z *Widdynu* z rozkazu *Kapitana Baſzy* natychmiaſt życie odięto. Przyłożono ſię także z większą gorliwością do prac oblężenia, a tym ſamym uprzedzono ułożoną wycieczkę insurgentow, którą uſkutecznić zamyślali.—Tymczasem potwierdza ſię, iż na d. 30. Czerwca w czaſie przypuszczenia powszechnego szturmu do *Widdynu*, akcya między woyſkami *Kapitana Baſzy*, i *Baſmana-Oglu* była krwawa, i z obu ſtron liczba zabitych i rannych do 10,000. rachować ſię może.

z Londynu dnia 17. Lipca.

OKOLICZNOŚCI IRLANDZKIE.

Hydra rewolucyi *Irlandzkiey* coraz insze bierze na ſiebie poſtaci. Insurgenci somſiedzkie okolice *Dublina* przeznaczyli za mieysca do zbierania sił swoich, a lubo 80,000. woyſka *Angielſkiego* wszędzie ich ściga, lubo 30. Generałow nim dowodzi, wszelako trudno ią pokonać. Nayświeższe wiadomości w tey mierze są naſtępuiące: — *Z Dublina dnia 13. Lipca.* Byliśmy tu w wielkie trwodze, rozgłoszono bowiem, iż insurgenci z różnemi oddziałami swemi z hrabſtw *Meath* i *Kildare* ciągną ku tuteyszey ſtolicy. Codziennie odkrywamy tu nowe ślady spiſkow i zdrady. Wszyscy ſłużący znacznieyszych panów w mieście naszym i okolicach przyłączaią ſię do insurgentow. Bliſko 17,000. ludzi wyszło iuż nieznacznie z *Dublina*, do insurgentow w hrabſtwie *Kildare* zebranych, którzy ſtolicę naszą attakować zamyślaią. Niemnieysze poſiłki odbieraią oni ze ſtrony pułnocney, lubo tam zdaie ſię panować spokoyność. W południowych okolicach, klasa ſłużących równie zdradliwie poſtępuie. W obozie pod *Lehaunſtown* 4. żołnierzy przeszło na ſtronę insurgentow, 7. także uciekaiących kawalerzyſtow przytrzymano. Wſzyſtkie korpusa w *Dublinie* ſtoią w gotowości każdey nocy i pilnie ſłużbę odprawiaią. Odkryto tu wiele faſſów napełnionych pikami. Insurgenci kilka wozow pocztowych zatrzymali —W hrabſtwie *Wexford* dwa ich oddziały są naymocnieysze pod *Carriknia* i pod *Whelp Rock*. Cała okolica *Ballimare Euſtace* okryta ieſt samemi insurgentami, którzy ſtrasznieyszemi byliby ieszcze gdyby im na ammunicyi, żywności i innych potrzebach niebrakowało, maią mieć tylko 2. żelazne armaty okrętowe i kilka innych, które im ukradkiem z tuteyszey ſtolicy dowieziono, tudzież niektóre zdobyte na woyſku królewſkim.— Inny ſilny korpus insurgentow, zgromadził ſię w puſtym iednym powiecie około 12. mil od *Dublina*, gdzie geſte lasy i ſkały czynią to mieysce niedoſtępnym.— Cała ta okolica tak mało nam ieſt znaną, iak iaka puſtynia *Afrykańſka*, i na mappach naszych oznaczoną była za wcale niemieszkalną. Z mieysc tych insurgenci mogliby bydź wypędzeni, gdyby codzień większego nie nabierali wzroſtu. Ci którzy do nich z pułnocnych ſtron przybywaią, przechodzą przez *Dublin*, i o wszyſtkim o czym ſię wywiedzą, insurgentom donoszą. Dziś znowu rozeszła ſię pogłoſka, o nowym attaku taynych spiskowych, których wewnątrz ſtolicy naszey mamy. Wielkie iednak zaufanie pokładamy w korpuſie milicyi i przybyłego z *Anglii* woyſka.— W hrabſtwie *Wiklow* bliſko *Bleſsington*, maią oboz w dobrym ſtanowiſku i mocno oszańcowany. Wszyſtkie woyſka ſą w poruszeniu na spotkanie ſię z niemi.

Inny liſt z Dublina d, 14, Lipca. Korpus od 5. do 6000. tyſięcy insurgentow przyszedł aż do *Dunboye* o 8. mil od *Dublina*. Lord *Cornvallis* kazał go opasać i ma nadzieię, iż do poddania ſię przymusi. Oddziały insurgentow rozchodzą ſię czasami, aż po okolicach ſtolicy, zatrzymuią publicznie powozy, i zdaią ſię być przeznaczone na przyimowanie i konwoiowanie licznych ſtronnikow, których insurgenci maią w samym *Dublinie*, osobliwie pomiędzy rzemieślnikami, i ludzmi ſłużącemi. Kilka korpusow iusurgentow przymuszono do złożenia broni, i do przyięcia pardonu, ktory im ofiarowano pod warunkiem, iż ich naczelnicy nie będą ani wieszani, ani do *Botany - Bay* wywiezieni. Jeden z nich *Aylmer*, muſiał przyrzec w kapitulacyi pod zakładem 12. tyſięcy funt: ſzter: uſtąpienie z kraiu, i niepowracanie do niego bez zezwolenia rządu. Dway bracia *John* i Henryk *Scheares* przekonani, iż chcieli uwieść kapitana *Armſtrong*, który ich potym wydał, zoſtali powieszeni. Dowody ich wyſtępku tak były mocne, iż ich inkwizycye trwały tylko 12. minut. Gdy uſłyszeli swoy wyrok, uściſkali ſię z czułością, a ſtarszy brat będąc oycem liczney familii, prośił o przedłużenie exekucyi dla ułożenia swych intereſſow.— Miaſto *Kilcoe* zaięte zoſtało przez insurgentow, gdzie wiele broni i ammunicyi zdobyli. W *Finigal* nałożyli przymuszoną pożyczkę. Pod *Proſperous* ieſt ich 20,000. zebranych, między któremi samey kawaleryi porządney rachuią do 4000. Zołnierz ieden z milicyi, który poſłany z depeszami do G. *Lake* oddał ie dowodzcy insurgentow w *Cork* powieszonym zoſtał.—W. kanclerz w wyższey, a lord *Caſtlereagh* w niższey izbie parlamentu *Irlandzkiego* oznaymili, iż wprzeciągu dni 14. podadzą bardzo ważny wniosek, ściągaiący ſię do spokoyności, bespieczeńſtwa, i znaczenia *Irlandyi;* dla czego wszyſtkich członkow wzywaią, aby w czaſie czynić ſię maiącego tego wnioſku przytomnemi byli. Słychać od nieiakiego czasu o akcie ziednoczenia z *Anglią*, takim, iaki ieſt ten który *Szkocyą* z *Anglią* łączy. — Pod *Tarahil* w hrabſtwie *Meath* insurgenci mocny także obozmaią. Wszyscy z *Dublina* na wieś wyieżdżaiący panowie, attakowani ſą od nich po drogach, a każda poczta konna, lub wozowa, ieżeli nie ieſt mocną eſkortą pieszą i konną opatrzona, zaiętą zawsze przez nich bywa. Z *Dublina* tak wiele rzemieślnikow do nich przechodzi, iż ſamych krawcow zbiegłych rachuią do 800.

Gazeta Dworſka oznaymuie zdobycie fregaty *Francuzkiey Sekwana* od 24 armat 18. i 9. funtowych, z 610. żołnierzami i maytkami, a to po odbytey długiey i morderczey bitwie, w której 170 *Francuzow* życie utraciło, a 100. rannych zoſtało. Na fregacie naszey *Jaſon* porucznik i 6. maytkow życie utraciło, 12. ieſt rannych. Potyczka była na d. 30. Czerwca, w wybrzeżu *Audierne*, przy *Penmark* nayprzod z fregatą naszą *la Pique*, lecz gdy po ſtrasznym z obu ſtron ogniu oba okręty tonąć zaczęły, nadeszła fregata *Jason* i przymuſiła fregatę *Francuzką* do poddania ſię. Z wielką ciężkością, można ią było zdatną do dalszego płynienia uczynić. Dowodzoną była przez kapitana *Brejot*, który walecznie ſię bronił, i niepoddał ſię prędzey aż po utracie 170 ludzi swoich. Pod czas akcyi sam zabił i ranił 20. ludzi, którzy nie mogli przy armatach doſtoieć, akcya tak była bliſko brzegow, iż na nich pełno było ciekawych dla przypatrywania ſię. Fregata ta poſtradała wszyſtkie maszty i ieſt zupełnie przeſtrzeloną. Fregata nasza *la Pique* nie mogąc bydź zreparowaną, spaloną zoſtała. *Sekwana* wypłynąwszy od 3. mieſięcy z *Ile de France*, chciała do *Orient* zawinąć. Kapitan nasz *Stirling* zoſtał niebespiecznie rannym, i przybył tu do *Londynu*. Ob. *Brejot* doſtawszy ſię w niewolą proſił, aby mu wolno było na ſłowo honoru udać ſię na brzegi *Francuzkie*, z których zaraz na powrot do niewoli powrocił. *Sekwana* dawniey zaięła była okręt nasz *Demerara* i do *l'Orient* wyſłała.— Fregaty naſze *Fiorenzo* i *Triton* widziały w porcie *Breſtenſkim* 16. okrętow liniowych i 15. fregat z rozwiniętemi żaglami gotowych do wypłynienia.— Owa eſkadra, która ſię ukazała przy *Szkocyi*, a którą za *Hollenderſką* wzięto, była *Roſſyiſka* pod kommendą Admirała *Maharoff*, która na d. 25. z *Kopenhagi* wypłyneła, dla krążenia na morzu pułnocnym.— Ob. *Niou* nowy agent *Francuzki* do zamiany niewolnikow, podał w nocie propozycyą imieniem Dyrek:, aby połowa ieńcow *Angielſkich* we *Francyi* za równą połowę ieńcow *Francuzkich* w *Anglij* wymienioną była, reszta zaś ſłużyć będzie za zakład dobrego obchodzenia ſię z pozoſtałemi w *Anglij* ieńcami.— Kommiſſya żywności otrzymała rozkaz, aby wszyſtkie potrzeby doſtarczała dla flotty *Roſſyiſkiey* z 12. okrętow liniowych i 4. fregat złożoney iak tylko ta przybędzie pod *Nore*.— Rząd wyprawia znowu nowego poſłańca lądem z depeszami do *Indyow Wſchodnich*. Flotta kupiecka *Wſchodnio-Indyiſka*, która tego roku na morze wypłynie, przewyższa dawnieysze przynaymniey 4000. beczkami, tak ſię daleko podwyższył handel *Azyatycki* kompanii naszey. Rząd czyni także przygotowania do wszelkiey obrony przeciw zamiarom G. *Buonaparte* na tamteysze nasze osady.— Okręt *Tygr*, którym dowodzi *Sir Sidney Smith* popłynie wkrótce z dwoma inszemi do flotty lorda *St. Vincent*.— Niewolnicy *Francuzcy* są teraz dobrze traktowani, mogą nawet zarabiać sobie przez różne kunszta i rzemiosła iakie umieią.— Eſkadra *Hiſzpańſka*, która w *Ferrol* ieſt uzbroiona, albo iak inni mniemaią mała eſkadra tamteyszych okrętow *Francuzkich*, ma mieć w zamiarze schwytanie flotty *Portugalſkiey* od 160. żaglow z *Brezylij* powracaiącey, która co moment w *Lizbonie* ieſt oczekiwaną.— Kommodor *Blanquet* z trzema okrętami popłynął do przylądka *dobrey nadziei*, zkąd wzmocniony nowemi

ſłami, ma ſię udać do *Indyow wſchodnich*.— Jeden znaczny tuteyszy dom handlowy przeſtał wypłacać.— Bliſko 400. zdobyczow *Amerykańſkich* znayduie ſię w portach naszych *Zachodnio-Indyiſkich* w *Gwadalupie, Euſtace, Hiſpaniola*.— Xiąże *Auguſt* syn Królewſki otrzymał pozwolenie od oyca powrocenia z *Włoch*, i będzie mu powierzony ieden z regimentow przeznaczonych do ſłużby zagraniczney.— Na dniu 13. P. *Baſſet* wyſłanym zoſtał z depeszami do poſła naszego w *Wiedniu*.— Dług narodowy wynoſił do d. 5. Kwietnia t. r. 397,087,674. ſut: szter. czyli 15,883,506,960. zł: Pol:— Gazety głoszą, iż nieszczęśliwa Ladi *Fitzgerald* chciała wyiechać z *Anglij*, ale xiąże *Portland* niechce iey tego pozwolić.

z Paryża dnia 17. Lipca.

Dzień 14. Lipca obchodzony tu był z wielką okazałością. Niezliczona moc widzow przytomną była tey uroczyſtości, lękaliśmy ſię z powodu deszczu rannego, aby niepogoda nieprzeszkodziła paradzie, ale ſłońce przez cały czas przyświecało temu wspaniałemu widokowi. Z przyczyny ſłabości Ob. *Reubell* Prezydenta Dyrektoryatu, Ob. *Merlin* iako zaſtępca iego, miał naſtępuiącą mowę, „ Obywatele! obchodziemy dziś rocznicę drogiego zwycięztwa wolności. Wielkie epoki oznaczyły bieg rewolucyi naszey, zoſtawuiąc nam wieczne iey pamiątki, ale *dzień 14. Lipca* podaie nam ledwie nie nayradośnieyszą porę do okazania unieſień względem szczęśliwego losu naszego. Dzień ten był pierwszym naszym zwycięztwem i zrzodłem wszyſtkich innych, które odtąd oręż wolności zaszczyciły, i wieczne zasady Rzpltey zagruntowały. Każdy rok będzie nam przynoſić te godne pamięci epoki, my ie ſtosownie do ich wielkości wielbić będziemy, oznaczaiąc ich powrot przez nowe poſtępki w nauce ſprawiedliwości, i cnoty, i pomnażaiąc każdego roku dziedzictwo ſławy i szczęścia, które wnukom naszym zoſtawić mamy. Przyſiężmy przeto przed ołtarzem oyczyzny, i pokażmy widowiſko naywyższe niebu i ziemi, iak wielki narod w całey godności swoiey natury, dąży do celu rownie okazałego iak szczęśliwego przeznaczenia. Temu to dniowi winniśmy dobroczynne rozwinięcie szczęścia naszego. Jak wysokie sentymenta zaymowały pod owczas serca wszyſtkich! Jak przenikaiącym był głos wolności! Cała *Francya* zdawała ſię tchnąć iednym uczuciem, iedną ożywiona wolą, iedną ſkładać oyczyznę. Dziś dwa tak długo zaniedbane żywioły charakteru narodowego odwaga i mądrość są ocucone, a dobrze myślący cieszą ſię z niepłonney nadziei, zbierania szczęśliwych ich owocow pod rządem republikanckim. Nie. Pomimo czarow władzy dawney która ieszcze *dzień* 14. przeżyła, lud cały wszelako nie odmienił ſię w życzeniach swoich od pierwszego zabłyśnienia ſławnego dnia tego, żądał wolności, żądał Rzeczypospolitey. — Odwołuię ſię w tey mierze do żołnierzy obywatelow, i do obywatelow żołnierzy, ktòrzy wielkie to zwycięſtwo krwią swoią naznaczyli, i do was wszyſtkich, którzy nie mogąc z niemi walczyć, o los ich tylko byliście troſkliwi, i korzyści ich zwycięſtwa kosztowaliście, serca wasze nie biłyż pod ów czas na wspomnienie Rzpltey? a natchnienia rozumu nie szeptałyż wam, iż podobne uſiłowania poświęcone być tylko mogły dla wprowadzenia nowego porządku rzeczy, w którym urzędy krajowe miały być tylko doczesną nadgrodą cnoty i zaſług? *Francuzi!* wspomnieć wam te wielkie wypadki, ieſt to iedno co okazać wam naypięknieysze wasze prawa do ſławy. Z podziwieniem ſłuchacie powieści tego, co dawniey godne wolności narody dla niey uczyniły. Rzut oka na zabytki ſtarożytności, ſprawia na was wielkie wrażenie, te nawet do których wyſtawienia wasza odwaga w miaſtach naszych powod dała, ściągaią nieiako pobożne wasze uszanowania. Lecz te bronzy, te marmury są nieme, to płotno ieſt nieżywe... Rzućcie okiem w około was, wszyſtko ieſt wami napełnione, ſłyſzycie ieszcze łołkot walącey ſię pod zwycięzkiemi rękami waszemi *Baſtylij*. Oddaycie ſię zupełnie radosnym uczuciom tey pamiątki, niech nic nie powściąga waszych wysokich unieſień. Dzięki wam wſzyſtkim, których uſiłowania poświęciły ſię zwycięztwu tak świętey sprawy. Dzięki prawodawcom, którzy ią w ſenacie odważnie bronili. Dzięki urzędnikom, którzy iey na doſtoynościach od ludu sobie powierzonych wiernie ſłużyli, wojownikom, którzy po tyſiąc razy śmiercią dla niey gardzili, uczonym, którzy ią w pismach swoich dowodnie utrzymywali. Wdzięczność narodowa oświadcza ſię iawnie założycielom Rzplty, potomność uzna ich dobroczyńcami świata. *Niech żyie Rzplta!* „

Na sessyi Rady 500. dnia 14. *Lipca* Obywatel *Chenier* Prezydent, okazał w mowie swoiey wzroſt Filozofii, przez którey dzielność, dzień 14. Lipca uſkutecznionym zoſtał. Cieszcie ſię (rzekł) w tym dniu, wy ziednoczeni *Irlandczykowie*, łzy wasze uronione nad zgonem walecznego *Fitzgerald* nie będą daremne.— Mowa iego tak była piękna, iż rozkazano ią drukować i po 12. exemplarzow rozdać każdemu deputowanemu.— W Radzie ſtarszych Ob: *Marbot* Prezydent miał podobnąż mowę.— *Irlandczykowie* przyſłali także w ciągu wspomnioney sessyi do Rady 500. obraz allegoryczny ziednoczenia swego, który wyrażał arfę z srebrnemi *Erinsa* i *Ossiana* ſtronami, a nad nią unoszący ſię geniusz wolności. Po czym naſtąpiło czytanie adreſſu, ktòrego treść ieſt naſtępuiąca: *Hołd Ziednoczonych Irlandczykow, Ciału Prawodawczemu Rzpltey Francuzkiey.* W tym wielkim dniu, który był dla wspaniałomyślnego ludu haſłem wolności, Reprezentanci wielkiego Narodu, raczcie przyiąć poszanowanie ktòre wam oświadczaią *Złączeni Irlandczykowie.* Odbierzcie arfę *Erynsa* i *Oſſyana*, srebrnemi nawiązaną ſtronami, przyozdobioną znamionami wolności. Deputowany *Cabanis* miał z tego powodu mowę, w ktòrey wyraził, iż *Irlandya* ma także swoy *dzień 14. Lipca*, i dawał winne pochwały *ziednoczonym Irlandczykom*.— Na polu marsowym puszczano także ballon na ktòrym znaydowała ſię osoba z papieru w poſtaci kobiety tak naturalnie zrobiona, iż wiele ludzi (gdy ballon ſtracił rownowagę i osoba spadła) rozumieli, iż w rzeczy samey żyiącey kobiecie to nieszczęście przytrafiło ſię. — Dnia tego w wieczor znacznieysze budynki publiczne iako to pałace obu Rad i Dyrektoryatu były oświecone. — Redaktor pod d. 15. zawiera w sobie artykuł ściągaiący ſię do poſtępowania *Francuzow* w *Szwaycaryi*, w ktòrym zbiia rzucone na *Francuzow* potwarze, i okazuie zagruntowaną teraz ściśle przyiaźń między *Helwecyą* i *Francyą*.— Pod d. 16. zawiera w sobie artykuł względem kongreſſu w *Raſtad*, w ktòrym tłumaczy powody dla czego tamteyſi deputowani *Niemieccy* pokoy przyspieszaią. *Buonaparte* (mowi on) nowy cud okazał. Zdobycie *Malty* przywraca niezmiennie *morze środziemne* do naturalney iego wolności, ale iego okryte laurami ręce podaią wam ieszcze roſzczkę oliwną pokoiu. Nie dozwalaycie tego, żeby ſię kongress w *Raſtad* miał rozeyść wprzód, nimbyście życzeń iego do pokoiu ſkłonnych nie dopełnili.

Jeden z tuteyszych dziemnikow wyraża co naſtępuie „ Panie dzienikarzu! day nam wiadomość o ſloccie G. *Buonaparte*, co on robi? gdzie idzie? Długoż ieszcze flotta iego tak nieczynną będzie? Czemu tak długo milczą o iey obrotach.—„ Takie to są grzeczności, ktòremi nas codziennie prawie czytelnicy naſi uraczaią. Odpowiedź nasza będzie krótka. *Buonaparte* dla tego nie poſtępuie, aby podroż swoią tym lepiey odprawił. — Zapytać ſię trzeba dworow *Neapolitańſkiego*, *i Portugalſkiego*, dokąd iść powinien. — Przeznaczenie iego, poſtępkami obcych dworow będzie oznaczone. Można przeto powiedzieć, iż tam poydzie, gdzie go żądać będą, albo raczey gdzie go żądać nie będą.— Z tego wszyſtkiego widziemy, iż z *Raſtad* mianowicie o przeznaczeniu Generała *Buonaparty* dowiedzieć ſię bedzie można. Tym czasem przez kilka ieszcze dni będziemy sobie powtarzać: *Dobra nowina, kiedy żadney niema.*— Gdyby przyszło znowu do woyny (mòwi inne pismo) naowczas odmieniłoby ſię przeznaczenie G. *Buonaparte*, i zapewneby wylądował na morzu *Adryatyckim*.— Z *Tulonu* pod dniem 3. Lipca donoszą, iż uzbraianie 3. okrętow liniowych *Weneckich* idzie z naywiększym pospiechem, liczba ſtatkow przewozowych codzień ſię pomnaża. Fregaty *la Boudeuſe* i *la Favette*, znayduią ſię uzbroione na ſtanowiſku. Korweta *Ligurienne* iuż z warsztatu spuszczona, i ieſt z gatunku tych, które na 3. części rozebrane być mogą. Będzie ſię ona znaydować w drugiey wyprawie.— Z *Perpignan* pod d. 5. Lipca donoszą, iż nad brzegami tamteyszemi krążą okręty *Angielſkie*, zamiarem ich ieſt zabierać ſtatki *Hiſzpańſkie*, ktòremi kupcy towary swoie na iarmark do *Beaucaire* przesyłaią, lecz ieſteśmy w gotowości do ich przyięcia.

Spodziewamy ſię (mowi ieden tuteyszy dziennik), iż tak długo przewlekła walka dyplomatyczna w *Raſtad*, wkrotce tym lub owym sposobem ukończoną zoſtanie.— Z *Breſt* pod dniem 6. Lipca donoſzą co naſtępuie: „ Dziś z rana o godzinie 10. fregata *Braterſtwo* i *Bellona* z iednym kutrem, wypłyneły na morze. W południe ſtraciliśmy ich z oczu. Wkrotce 4. inne fregaty wyidą pod żagle. 15. okrętow liniowych ktore są iuż gotowe do wypłynienia, potrzebuią ieszcze wiele linow i żaglow." — Tuteysi *Irlandczykowie* ogłoſili naſtępuiący adres do wſzyſtkich dziennikarzow naszych. „ Wielu z was zapewne wiedzieć będzie o mocnych uzbroieniach, przygotowanych w celu dania pomocy *Irlandyi*. Zaklinamy was, abyście o wypłynieniu wszelkich eſkadr tak w portach tuteyszych, iak ſprzymierzonych, naywiększe zachowali milczenie. Co ſię tycze innych mniey patryotycznych dziennikow, spodziewamy ſię, iż o tym niewspomną."—Vice-Admirał *Morard de Galles*, z *Breſt* tu przybył.— Ob. *François* z *Neuſchateau* przybył tu z *Selz*. Ma obiąć wkróce miniſterium wewnętrzne.— Wyrok przez który znieſione zoſtało korpus przewodnikow dròg w *Niemczech*, zoſtał teraz znowu uchwalonym.— Ob. *Geofroy* inżynier morſki, pisał do miniſtra morſkiego, iż płynąc z *Barbaryi* z różnemi natury osobliwościami do *Genui* na ſtatku *Neapolitańſkim*, opatrzony przyzwoitemi paszportami, gdy ſtatek ten przez kapra *Angielſkiego* schwytanym zoſtał, wzięto go zaraz w niewolę, i wszyſtko z niego zdarto nie zoſtawiwſzy mu iak tylko iedną koszulę, a nawet chciano go iuż wieszać, gdyby przekładania xiędza proteſtanckiego nie były ſkutkowały. Przedſiewzięte iuż są środki, aby to złamanie praw narodow nie było bezkarne. — Poeta *Laharpe*, który pomimo dekretu deportacyi w bliſkości *Paryża* znayduie ſię, wydał teraz nowe tłomaczenie psalmow *Dawida*— *La Combe St. Michel*, który w charakterze ambaſſadora do *Neapolu* wyieżdża, ma tam mowić tonem wysokim. Nie dozwoli tego (mowią tuteysze pisma) żeby miano tam dłużey igraszkę robić z wielkiego narodu. Mowią albowiem, iż dwor *Neapolitańſki* proteſtował ſię przeciw zaięciu *Malty*. Przyiaciel praw wyſtawia go iako nayzdatnieyszego na ten urząd. Połącza on godność republikancką z tonem dobrego wychowania i łagodność z zdrową polityką. Będzie umiał ziednać uszanowanie dla traktatow trwaiących, i nie da ſię uwieść podſtępom *Włoſkiego Pitta*. Nadewszyſtko nie uda ſię z intereſſami do miniſtra *Neapolitańſkiego Ruſſo*, gdyz Pan Margrabia poczytuie za ubliżenie powagi swoiey, kiedy idzie o oddanie wizyty ambaſſadorowi wielkiego narodu. Ponieważ zamek *Werſalſki* wiele kosztow wymaga do reparacyi, przeto mowią, iż będzie zburzonym.— *Blanchard* oznaymił, iż w *Rouen* myśli puścić ſię w eſkadrze powietrzney od 6. ballonow, i do *Paryża* na obiad przyiechać.— Dama, która z Ob. *Garnerin* puściła ſię w ballonie, nazywa ſię *Henri*. Wiele kobiet zazdrościło iey aż do łez tey podroży. Za wznieſieniem ſię do naywyższey wysokości ballonu, *Garnerin* poczuł ſłabość, i muſiał ſię trzeźwić wodką *Kolońſką*, ale odważna towarzyszka iego nic tego nie czuła, i przez cały czas drogi, różne pieśnie spiewała.

Sławny zegarmiſtrz *Breguet* wynalazł nowy gatunek zegarkow kieszonkowych, które podług zapewnienia iego, maią przechodzić w proſtocie i dokładności wszyſtkie inne, dotąd przez niego robione, niedoznaiąc naymnieyszey odmiany od ciepła, zimna, a nawet upadnięcia. Maią bydź pierwszey rangi po zegarach aſtronomicznych i morſkich. Oſie i perpendykuły ich obracaią ſię na rubinach. Każdy srebrny takowy zegarek kosztować będzie 600. liwrow, i to przez prenumeratę. Po upłynionym terminie zegarek wspomniony płacić ſię będzie 27. luidorow.

Ob. *Volney* powrócił z *Ameryki* wraz z Ob. *Dupont* bywszym konsulem w *Filadelfii*. — Dnia wczorayszego przybył kuryer do Ob. *Mariani* ſprawuiącego intereſſa Rzpltey *Liguryiſkiey*, z donieſieniem o odebraniu wielu miaſt i wſiow, które były od woyſk *Piemonckich* zaięte, i że wieśniacy powſtawszy w maſſie, wyrzneli regiment nazwany *Niceńſki*, złożony z dawnych mieszkańcow tego bywszego hrabſtwa. — Donoszą z *Nantes* pod dniem 29. Czerwca, iż dywizya *Angielſka* od nieiakiego czasu na wysokości morza bliſko *Vert* ſtoiąca, która zdawało ſię iż

tam na długi czas miała zoſtawać, popłyneła ku południowi. — Donoszą z *Porto-Ricco*, iż ciężko ieſt zrobić ſobie wyobrażenie o wielości zdobyczow *Angielſkich* i *Amerykańſkich*, które nasi korserze codziennie przyprowadzaią do *Gwadelupy*, *Porto-Ricco*, *St Domingo*, *Caienny*, *Curaçao* etc. W pięciu oſtatnich mieſiącach do samey *Gwadeluppy* przyprowadzili 600. ſtatkow rozmaitey wielkości, bliſko tyleż do *Porto-Ricco*. W *Gwadeluppie* rachuią 120. ſtatkow korserſkich, których krążenie niezmierne przynoſi pożytki. — Dowiaduiemy ſię z przylądka *Dobrey Nadziei*, iż tam zupełna panuie spokoyność, lecz daie ſię tam czuć ſtraszliwy niedoſtatek żywności, których drogość ieſt bez przykładu. Jedna eſkadra popłyneła do Przylądka w zamiarze krążenia około *Indyow*. Zoſtaie pod kommendą Kommodora *Lesack*, i ſkłada ſię z naſtępuiących okrętow: *Jowisz* od 80. armat; *Raiſonnable* od 60.; *Impenous* od 40.; *le Rattle Snake* od 16.; *le Star* od 18. Te okręty maią rozkaz krążyć przez trzy mieſiące.

Liſt z *Malty* pod dniem 14. Czerwca zawiera w sobie naſtępuiące szczeguły. — Dnia onegdayszego (12) w południe G. *Buonaparte* przy okazałey paradzie w towarzyſtwie wyższego sztabu, udał ſię do *Malty*, gdzie przenocował; wszyſtkie okręty i ſtatki woienne zawieſiły banderę narodową. *Buonaparte* wſiadł do swoiey łodzi pomiędzy dwoma ſzalupami, wiozącemi iego pieszych i konnych przewodnikow, i muzykę, a gdy ſię ſkierował ku portowi, wszyſtkie okręty witały go przez armatne wyſtrzały. Podroż nasza była nieco długa, ponieważ znaydowaliśmy ſię o dwie mile od portu. Za przybyciem do portu, artyllerya na wałach ſtoiąca witała go na wzaiem, wieczorem całe miaſto było illuminowane. Dziś i wczoray, wyſiadło na wyspę około 20. tyſięcy ludzi z 50. tyſięcy, które ſiłę naszą ſkładaią. Cała eſkadra woienna ſtaneła w porcie, w którym ledwo ſię pomieścić może. Wieśniacy mniemaiąc nas być ludożercami, za zobaczeniem nas pochowali ſię z swoiemi dziećmi, ażebyśmy ich nie poiedli, Trwoga z razu tak była wielka, iż gdy wchodziliśmy do portu, co było nader pięknym dla nas i dla miaſta widokiem, nikt z mieszkańcow nie był iego uczeſtnikiem. Lecz powoli przywykaią do naszych twarzow. — Generał D.... rzekł dnia dziſieyszego, iż wielkie dla nas szczęście, iżeśmy przecie kogoś znaleźli w *Malcie*, gdyż inaczey niebylibyśmy do niey nigdy weszli. Naſi ochotnicy przechodząc ſię dziś po wałach, wszyscy wykrzykali, iż to miaſto nie mogło być wziętym.... Zabawiemy tu ieszcze może 12. dni, ażeby dać czas floccie do nabrania wody, i dla przedſięwzięcia ſtosownych śrzodkow do urządzenia kraiu.

Miniſter ſkarbowy *Ramel* wymyślił łatwy i pożyteczny plan, który ma przynieść ſkarbowi publicznemu 120. milionow rocznego dochodu. Ten plan zależy na wybieraniu nadzwyczaynego podatku 1. ſous od liwra, czyli 10. centines, na wszyſtkie ſtałe i nie ſtałe kontrybucye, wyiąwszy opłatę od liſtow, cło na utrzymywanie drog, loteryą Narodową, dzierżawy dobr Narodowych i podatek gruntowy. Miniſter wyraża, iż to powiększenie opłat ieſt potrzebnym, dla zakończenia woyny, i mniema, iż Obywatele poddadzą ſię pod to urządzenie, gdy Ciało Prawodawcze wyda swoy w tey mierze wyrok.

Bruxelli dnia 15. Lipca.

Dowiaduiemy ſię z *Oſtendy*, iż *Anglicy* pokazali ſię znowu przed tym portem, rownie iako i przed *Blankiembergiem*, lecz że brzegi nasze są wszędzie w tak dobrym ſtanie obrony, iż wszelkie nieprzyiacioł naszych zamiary niesprawuią w nas żadney boiaźni. W *Zelandyi* czynią mocne do odporu przygotowania; przyſtęp do wyspy *Walcheren* zawsze przez *Anglikow* oblężoney, wkrotce będzie niepodobnym do uſkutecznienia. We wſzyſtkich mieyscach tey wyspy które iakążkolwiek łatwość do wylądowania wſkazuią, wysypane są ze wſzyſtkich ſtron ogromne baterye; Nakoniec pracuią tam uſilnie nad uzbroieniem ſtatkow znayduiących ſię w portach, w zamiarze użycia ich do obrony brzegow. — Od nieiakiego czasu przez nasze ſtrony, a osobliwie od *Ardennes*, przechodzą liczne korpusy wszelkiego rodzaiu woyſk, ściągaiących ſię od brzegow *Oceanu*, iako też od różnych twierdzow dawney granicy *Francuzkiey*; wſzyſtkie dążą do *Renu*, na wzmocnienie tamteyszey armij *Francuzkiey*. W tych dniach udała ſię tam wielka liczba minerow, ſaperow, i pontonierow, idących od okolic *Breſtu*, większa ieszcze liczba wkrotce ſię z niemi połączy.

Dnia 19. Lipca.

Od czasu przeiazdu przez nasze miaſto Ob. *François*, zapewniaią, iż emigranci *Niderlandzcy* nie będą mogli do kraiu powrocić. Uzbraiania zawsze trwaią. Wszyscy urlopowani przywołanemi zoſtali. Woyſka nieuſtannie do *Renu* idą, wiele także artylleryi i koni ściąga do armij *Moguncktey*. Wielki park artylleryi z *Juliaku* do *Neuwied* ieſt przeprowadzony. Dywizya nawet G. *Championnet* nad brzegami dotąd ſtoiąca, cofa ſię ku *Renowi*. — G. *Hatry* doſkonały w inżenieryi, ſławny przez blokowanie i zaięcie *Luxemburga*, wybornym ieſt do operacyow odpornych, i będzie dowodzić w *Hollandyi*. G *Joubert* teraźnieyszy ſzef armii *Moguncktey*, dał dowod w armij *Włoſkiey*, iak umie woynę zaczepną prowadzić. — Z *Paryża* donoszą, iż Dyrektoryat ma w swoich ręku dowody, iż pewne mocarſtwo przyobiecało *Hiszpanii* pośrzednictwo do pokoiu między nią i *Anglią*, pod warunkiem, iż przyſtąpi do nowey koalicyi. — Ob. *Poultier* wydawca dziennika *przyiaciel praw*, obiąwszy urząd kommendanta iedney brygady gendarmeryi narodowey, czyni przyzwoite urządzenia tak względem uśmierzenia wydarzaiących ſię w okolicach naszych rabunkow, iak względem wſtrzymania dezercyi.

z Hagi dnia 21. Lipca.

W tym tygodniu okazały ſię w *Amſterdamie* nieiakie poruszenia w rozmaitych towarzyſtwach patryotycznych, które dawały powod do obawiania ſię nowey rewolucyi w teraźnieyszym rzeczy porządku, lecz baczna na wszyſtko Władza Wykonawcza, przez oſtrą proklamacyą wſtrzymała bieg rzeczy, nakazuiąc, aby wszyſtkie zgromadzenia, w ktorych przeciw ninieyszemu porządkowi rzeczy mowiono, lub czyniono będzie, natychmiaſt zamknięte zoſtały, a dowodźcy podług okoliczności na karę śmierci lub więzienia ſkazani bydź maią. — Odwołanie Gen: *Joubert* dało powod do tych zaburzeń. Rozgłoszono iakoby Dyrektoryat *Francuzki* nie był teraz tyle kontent z oſtatniey rewolucyi d. 12 Cerwca, ile w samym początku. Była to okoliczność bardzo na rękę anachiſtom, którzy zaraz korzyſtać z niey umyślili. — Wszyscy więźniowie ſtanu na d. 22. ſtycznia i 12. Czerwca aresztowani, są iuż wypuszczeni procz Reprezentantow *Vonk*, *Boſch* i von *Leuween*. — Pewną iuż ieſt rzeczą, iż Ob: *Champigny-Aubin* sprawuiący tu interessa *Francuzkie* zaſtąpi w *Szwaycaryi* mieysce Ob. *Rapinat*. — Dyrektoryat nasz tymczaſowy wysyła do *Paryża* OOb: van *Swinden* i *Aeneac*, do Kommissyi oznaczyć maiącey iednoſtayność miar i wag. Obay ci mężowie znani są z wiadomości swoich za granicą.

z Kopenhagi dnia 21. Lipca.

Professor *Bugge* iedzie do *Paryża* na mocy wezwania *Francuzkiego*, do uſtanowienia z kommiſſarzami inſtytutu Narodowego, i innemi zagranicznemi uczonemi iednoſtayności miar i wag.

z Peterzburga dnia 6. Lipca.

Ukazem Imperatorſkim zabroniony ieſt do prowincyow *Roſſyiſkich* przyſtęp dla wſzyſtkich Cudzoziemcow, którzy na to nie maią wyraźnego od Imperatora pozwolenia. Wyłączeni są tylko kuryerowie, poſtowie, osoby maiące iakie od rządu zlecenia, lub zoſtaiące w uſługach *Roſſyi*, dyſtyngwowani cudzoziemcy, xiążęta etc. — Drugim ukazem wſzyſtka młodzież w prowincyach państwa *Roſſyiſkiego* urodzona, a która w akademiach, ſzkołach, i pensyach iakichkolwiek zagranicznych znayduie ſię, natychmiaſt kraie obce ma porzucić, i na dzień 28. Sierpnia w kraiu swoim ſtawić ſię powinna, inaczey wszyscy młodzi ludzie oboiey płci uznani będą za zbiegłych z państwa *Roſſyiſkiego*, a maiątek ich ſkonfiſkowanym zoſtanie. Oznaymuie ſię przeto wſzyſtkim rodzicom, krewnym, i opiekunom dzieci, edukacyą za granicą biorących, czy to za pozwoleniem, czy bez pozwolenia rządu, aby bez żadney zwłoki i iakieykolwiek wymowki na termin przeznaczony w kraiu *Roſſyiſkim* one ſtawili, pod nayoſtrzeyszym wspomnionych praw dokonaniem. — Trzecim ukazem zabronione są gazety zagraniczne w naſtępuiącey treści. Gdy bezbożne zasady teraźnieyszego rządu *Francuzkiego* zbyt ſię wszędzie rozszerzaią, i zgubnym rozumowaniem uwodzą wielu ludzi, przeto ponawiaiąc dawne nasze w tey mierze ukazy, rozkazuiemy: 1.) Aby w każdym porcie poſtanowiona była cenzura z iedney lub dwóch osób złożona, która ma doſtrzegać, aby żadna gazeta i pismo na okrętach przychodzące, nie wcisneło ſię do kraiu, bez doſtateczney rewizyi i cenzur. 2.) Wszyſtkie pocztamty również doſtrzegać tego będą. 3.) Osoby odbieraiące gazety i inne pisma przez przyieżdżaiących, lub kuryerow, lub pocztę bez odbytey wprzod cenzury, będą do ſądu pociągnięte, i surowo karane. 4.) Równey karze podlegać będą cenzorowie, gdyby wpuszczali do kraiu pisma prawom Boga, naywyższey władzy i powszechnemu dobremu porządkowi przeciwne.

z Kolonii dnia 13. Lipca.

Ex dyrektor *François z Neuſchateau* przybył tu wodą, i tylko przenocował. Przy wieczerzy goście wiele rozmawiali o woynie i pokoiu, lecz *François* wszyſtko im mowić dozwalał, sam żadnego nie otwieraiąc zdania. To tylko miał powiedzieć iednemu officerowi *Francuzkiemu*, iż za 4. tygodnie będzie ſłyszana taka wiadomość, która wszyſtkich zadziwi.

Od granic Auſtryackich dnia 14. Lipca.

Mowią, iż hrabia *Cobenzl* wyiedzie do *Berlina* i *Peterzburga*. — Ciągłe uzbraiania nie daią zupełney nadziei pokoiu. Do *Włoch* znowu 16,000. woyſka ma bydź wyſłanego. Na dniu 12. transportowano tam 100. armat i 10,000 cetnarow prochu. Uſtawnie ściągaią rekrutow do *Wiednia* i po wszyſtkich cekkauzach ſpiesznie pracuią. Pomimo tego wszyſtkiego iednak wielu zapewnia, iż pokoy będzie utrzymanym.

z Frankfortu dnia 17. Lipca.

W *Alzacyi* zbiera ſię woyſka *Francuzkiego* do 40,000 a głowna kwatera G. *Lefevre* będzie w *Geimar* pod *Collmar*. — Rachuią tu niektórzy, iż ſiła Cesarſka w *Auſtryi* i *Bawaryi* do 90,000. w *Tyrolu* zaś, *Karyntyi*, *Iſtryi*, *Dalmacyi*, i kraiu *Weneckim* do 170,000. wynoſi.

z Raſtad dnia 20. Lipca.

Dnia wczorayszego Legacya *Francuzka* oddała pełnomocnemu Miniſtrowi Cesarſkiemu odpowiedź na Notę Deputacyi Rzeszy pod dniem 9. Lipca. — Osnowa iey naſtępuiąca:

„Niżey podpisani Miniſtrowie Pełnomocni Rzpltey *Francuzkiey* do negocyowania z Rzpltą *Niemiecką*, odebrali notę deputacyi Rzeszy pod 21. Meſſidor (9. Lipca) podaną sobie przez P. *de Metternich* miniſta pełnomocnego J. C. Mci. Zdaie im ſię być przyzwoitością, odpowiedzieć przed innemi rzeczami, na niektóre zarzuty, iakie im Deputacya uczyniła w nocie 18. Maja, a które dziś ponawia, to ieſt, iż oſtatnie żądania imieniem Rzpltey *Francuzkiey* czynione, sprzeciwiaią ſię poprzedzaiącym; iż nota 3. Maja wyraża przesadzone i niespodziewane pretensye, które nie tylko niszczą umowione między dwoma kraiami granice, ale oraz zagrażaią szczęśliwości i niepodległosci *Niemiec*. — Deputacya Rzeszy powinna sobie przypomnieć, iż miniſtrowie pełnomocni Rzpltey *Francuzkiey* zaraz przy rozpoczęciu negocyacyi okazali swoie ſkłanianie ſię do wspolnego dobra, do iego rozporządzenia, i że z tego powodu, w kommunikacyach ſłownych lub pisanych, chronili ſię zawsze tego, ażeby wielością rzeczy nie mięszać intereſſu, i że zawsze przy tym obſtawali, ażeby rozmaite kweſtye w naturalnym swoim czynione były porządku. — W [illegible]szym rzędzie było zapewne uſtąpienie kraiow [illegible]łożonych na lewym brzegu *Renu*; po nim naſtępował sposob indemnizacyi przez ſekularyzacye, ale te kweſtye raz rozwiązane, nie mogły oddalać tych, które z nich wypadały, i nigdy Miniſtrom *Francuzkim* nie wydarzyło ſię okazać naymnieyszego znaku, iż od tego odſtępuią. Sama Deputacya tak dobrze przewidywała dalsze propozycye, iż nie raz podawała żądanie, ażeby Legacya *Francuzka* chciała ſię w tey mierze tłumaczyć. Propozycye zatym przez niżey podpisanych dziś podane, ſą nader proſtym ſkutkiem doſkonalących ſię wyobrażeń, i obiaśnieniem regularnego planu, który zapowiedzieli. Zważone same przez ſię, nie maią nic przeciwnego temu co poprzedniczo było ułożonym. Skoro kray iaki ma iuż granicę przyznaną, nie idzie zatym, ażeby z inney ſtrony nie myślał o bespieczeńſtwie teyże granicy, nie ściągaiąc na ſiebie winy, pomnażania swoiey potęgi, a tu należy uważać, iż *Francya* będąc attakowaną, i zoſtawszy zwycięzką, muſi z iedney ſtrony posuwać daley śrzodki swey oſtrożności na przyszłość, i że z drugiey ſtrony może sprawiedliwie żądać większey nadgrody za niezmierne ofiary, które iey potrzeba własney obrony

wskazała. Musiała iednak łagodzić swoie sprawiedliwe pretensye. Każdy bezstronny nic widzieć nie będzie w warunkach pokoiu, które Rzeszy podaie, coby nie było nader rozsądnym, a coby się nieściągało do wszystkich traktatow, które zawsze prowadzą za sobą pewną nierowność pożytkow, podług nierownego położenia ugadzaiących się mocarstw. Nie, nie mogłoby być zamiarem *Francuzkiego* Rządu, azeby niepodległość Rzeszy miała być na niebespieczeństwo podaną, byłoby raczey iego życzeniem, ażeby większey siły i trwałości nabrała. Jeżeli Deputacya zechce się zastanowić, uzna, iż dwa mieysca na prawym brzegu *Renu* przez *Francuzow* posiadane, nietylko niepowinny sprawiać niespokoyności, ale mogą być przeciwnie uważane iako węzeł ufności, i zadatek przyszłey spokoyności obydwoch narodow. — Przystępuiąc teraz do Noty 9. Lipca, niżey podpisani przekładaią nayprzod, iż Deputacya Rzeszy, zdaie się nie dobrze poznawać osnowę Noty 2. Lipca, i przyiąwszy systema prawie zupełnego oporu, gdy tym czasem oni odstępuią od wielu ważnych punktow, każe powątpiewać o szczerości swoich spokoynych zamiarow. Niżey podpisani odsuwać zawsze będą podobną wątpliwość, ale też i Deputacya Rzeszy powinna z swey strony oddalić wszelką myśl, izby umiarkowanie Rzpltey, i łatwość iaką podaie do zawarcia pokoiu, mogła przechodzić sprawiedliwe swoie granice. Druga potrzebna uwaga iest ta, iż Nota ministrow Rzpltey *Francuzkiey* 22. Czerwca nietylko miała w celu odstąpić lub ułagodzić niektore artykuły Noty 3. Maja, lecz także iż obstawano przy innych artykułach teyże Noty, ktore nie mogły być ułagodzonemi. Atoli odpowiedź Deputacyi Rzeszy, nie zawiera w tey mierze żadnego wyraźnego oświadczenia, ktoreby mogło iakiżkolwiek przyspieszyć skutek. Nie zostaie więc niżey podpisanym tylko ieden sposob dla wyprowadzenia negocyacyi z tego stanu przewłoki i niepewności: to iest połozyć propozycye zawarte w ich Notach 3. Maja i 22. Czerwca; odpowiedzieć na punkta pod zarzutem zostawione, i oświadczyć wyraźnie to, co ma być przyięte lub odrzucone.

1. Ministrowie Pel: Rzp: *Franc:* obstaią przy tym wszystkim czego się domagali względem żeglugi na *Renie*, i z ukontentowaniem widzą, iż Deputacya naklania się do ich propozycyow oczewiście natchnionych przez pragnienie pomyślności wzaiemney. Lecz nie mogą bez zadziwienia widzieć chwieiącą się w przyznaniu: iż rzecz ta będąc oczewistym interessem całey Rzeszy, ściągaiące się więc do tego układy muszą koniecznie znaleźć mieysce w teraznieyszym traktacie; nadewszystko zadziwiaią się nad tym, iż się upominała o tymczasowe utrzymanie ceł aż do zawarcia handlowego traktatu, a to (zważaiąc na trudności zawarcia podobnego z Rzeszą traktatu) iednoby było, co zachowanie nayprzykrzeyszych opłat handlowych. Niżey podpisani domagaią się iak naymocniey o zniesienie opłat, i o umieszczenie w traktat pokoiu wszystkich artykułow ściągaiących się do żeglugi na *Renie*. Dla dania nowego dowodu prawideł, które niemi powoduią, i ducha zgody, który ich ożywia, zezwolą azeby ta żegluga była zupełnie wolna dla mieszkancow nadbrzeżnych, opłata od składow i cechy przewoźnicze były zniesione. Deputacya uzna zapewne, iż to iest z strony Rzeczypospolitey *Francuzkiey* rzetelne odstąpienie, które powinno oddalić wszystkie trudności, i zasłużyć na wzaiemną powolność. Spodziewaią się także, iż Deputacya upomni się skutecznie w seymie *Niemieckim* o uwolnienie rzek środkiem *Niemiec* płynących, a przynaymniey tych, które do *Renu* wpadaią.

2. Rzplta *Franc:* odstąpi swego żądania względem całości wysp na *Renie*. Z dwóch sposobow do podziału rzeki przez Deputacyą podanych, nastąpi zgoda na wart rzeki, a tak wyspy na prawey stronie żeglowney drogi, zostaną się przy Rzeszy, po lewey zaś stronie należeć będą do Rzpltey, tak iak wyspa *S. Piotra* poniżey *Moguncyi* leżąca, która wyraźnie iest wyłączona od działu Rzeszy. Niżey podpisani wyraźnie iednak sobie zamawiaią, iż ieżeli za potokiem *Renu* znaydą się należące do *Francyi* wyspy, te dla niey będą zostawionemi. Zostanie także postanowiono, iż w przypadku odmiany koryta *Renu*, wyspy zostaną się pod tym rządem, dla którego ie ten traktat przysądzi. W żadnym przypadku neutralność żeglugi naruszoną nie będzie.

3. Tak iak wyrażono iest w Nocie 3. Maja, *Cassel*, twierdze *Mars*, nie mogą być odłączone od *Moguncyi*, ktore zawsze były uważane iako do niey należące, i ktoreby zawsze czyniły niespokoyności, gdyby całkiem do iedney strony nienależały. Bespieczeństwo Rzpltey wymaga zburzenia *Erenbreitsteinu*, iako przeciwnego twierdzy *Coblentz*. W tych dwoch obiektach nie może zayść żadna odmiana. Co do *Kehl*, niżey podpisani dosyć się iuż tłumaczyli w I. Art: Noty 22 Czerwca. Lecz znosząc wszystkie trudności, odstępuią ieszcze od redut, które wyraźnie w tymże artykule były obostrzone.

4. Co do handlowych mostow w *Hunindze* i między miastami *Brisac*; iest nadto przyznaną, i ważną prawdą iż rolnictwo i handel, te dwa wielkie źrzodła bogactw narodow, wymagaią w każdym kraiu, rychłych, łatwych i licznych kommunikacyow. Czyliż interessa handlowe nie są naydroższym a może samym tylko prawdziwym żywiołem związkow ludu z ludem?

5. Co do niepodległey szlachty, niżey podpisani nieodstąpią od Art: 3. Noty 22. Czerwca. — 6. Długi na possessyach Rzpltey ustąpionych będące, przeniesione zostaną na possessye dane w nadgrodę. — 7. Niżey podpisani ponawiaią żądanie wyraźney odpowiedzi, a mianowicie ażeby w przyszłym traktacie Rzesza odstąpiła wszelkich iakichkolwiek bądź praw do wszystkich części kraiow *Włoskich*, które do nich należały, a teraz do Rzpltey *Francuzkiey* należą, żądaią także wyraźnego odstąpienia kraiu *Frikthal* etc. Te są propozycye Ministrow Rzpltey *Francuzkiey*, odwołuiących się z resztą do swoich Not 3. Maja, 22. Czerwca i poprzedzaiących; podaią te propozycye iako warunki do pokoiu, wzywaią Deputacyą, azeby ie wzieła na bardzo wielką rozwagę etc. — W Rastad dnia 1. Thermidor (19. Lipca) roku 6.

(podpisano) *Bonnier*, *Jean Debry*, *Roberjeot*.

Dzień 14. Lipca był tu także obchodzony przez ministrow *Francuzkich*. *Jean Debry* dawał kollegom swoim, i znayduiącym się tu ministrom połączonych braterstwem Rzpltych, wielki w ten dzień obiad.

z Strażburga dnia 20. Lipca.

Zapewniaią, iż podług nowego rozrządzenia, wszystkie woyska *Francuzkie*, które się od morza pułnocnego aż do *Helwecyi* rozciągaią, będą składać iedną armią, którey przednia straż dowodzoną będzie przez Gen: *Lefevre*, prawe skrzydło przez Gen: *Joubert*, a lewe przez Gen: *Hatry*. Kommenda generalna niewiadomo komu powierzoną będzie. — Oczekuiemy tu znacznego oddziału woyska, który stanie iak słychać obozem pod *Kehl*.

Od granic Szwaycaryi dnia 19. Lipca.

Uroczystość dnia 14. *Lipca* odprawioną była w *Arau* przez naypierwsze władze *Helwetow*, które tegoż dnia z rana wykonały obywatelską przysięgę, maiącą być rownież w całey Rzpltey wykonaną. G. *Shauenbourg* wydał pod dniem 8. proklamacyą, w którey zbiia fałszywe wieści, iakoby Rząd *Francuzki* miał zamiar przyłączenia *Helwetow do Francyi*. — Czyliż *Francya* (wyraża) nie iest dosyć silna, dosyć obszerna? Czyliż sobie przywłaszczała *Hollandyą* i piękne kraie *Włoskie*, swoim orężem podbite? Rzplte *Batawska*, *Cisalpińska*, *Liguryiska*, *i Rzymska*, nie sąż pamiątką iey uszanowania dla niepodległości i samowładności narodow? wy sami nie odebraliścież nieoboiętnych tego dowodow? Nie. *Szwaycarya* nie iest przeznaczoną na powiększanie liczby naszych departamentow. Oyczyzna *Wilhelma Tella* iest godną stawić się w rzędzie wolnych narodow, i reprezentuiących Rządow. Dopełni tego pięknego przeznaczenia, i będzie miała w Rzpltey *Francuzkiey* aliantkę wierną, przyiaciołkę szczerą, i zawsze na iey obronę gotową.

z Konstantynopola dnia 13. Czerwca

Baron *Knobelsdorf* otrzymawszy nowe listy kredencyalne, iako poseł nadzwyczayny Króla Jmci *Pruskiego* na d. 4. miał audencyą u W. Wezyra, na d. 15. będzie przypuszczonym do W. Sułtana. — Konsul *Francuzki Jambon St. André* przybył do *Smirny*, wiadomość więc o zabiciu iego była fałszywą. Zdaie się iednak, iż zaszły pewne zatargi między *Deiem Algierskim* i rządem *Francuzkim*. — Podług listow z *Turynu* nowy Król *Perski Babakhan* coraz większey nabiera potęgi. Jest panem samowładnym królestwa i wszystkich prowincyow od niego zależących, procz kilka powiatow zaiętych przez *Mehmed-Kana*, który iest prostym dziedzicem tronu przywłaszczonego przez trzebieńca *Ali Mehmed* zabitego w roku 1797. a który pomimo słabości potęgi swoiey nie sądzi się bydź ani pokonanym, ani zupełnie pozbawionym praw do samowładztwa. — List z *Bagdadu* pod d. 20. Kwietnia zawiera następuiącą wiadomość. „Jedno pokolenie *Arabow* znane pod nazwiskiem *Muhabbis* sławne przez liczbę i dzielność swoią, uderzyło na rożne powiaty do *Bagdadu* należące i tam się licznych gwałtow dopuściło. Ci *Arabowie* zdobyli rozne ważne stanowiska, mianowicie okolicę *Sougonscouk* nad *Eufratem*, przez co stali się panami żeglugi na *Eufracie*. Ten wypadek bardzo iest niepomyślnym dla handlu z *Bassory* do *Bagdadu*, który teraz iest przeiętym, i opłatom podległym. Basza *Bagdacki* wysłał na przeciw nim korpus iedno woyska swoiego. (Ta nowina nie iest oboiętną, ieżeli wyprawa *Egipska* przyidzie do skutku, i proiekt przeprawiania się do *Indyow* przez *Eufrat* będzie wykonanym.)

z Rzymu dnia 6. Lipca.

Ob. *Garat* przybył tu z *Neapolu* i iedzie spiesznie do *Paryża*. Ob. *Catenier* wkrotce wyiedzie ztąd do *Neapolu*, gdzie zostawać będzie w charakterze konsula generalnego Rzpltey *Francuzkiey*. — Podług listow z *Neapolu* pod d. 26. Czerwca, przybyła na d. 23. do tegoż portu brygantyna *Angielska*. Kommendant iey miał długą konferencyą z Kawalerem *Hamilton* posłem dworu iego, po czym nazad odpłynął. Odtąd iak flotta *Angielska* przeszła cieśninę *Messyny*, nie mamy o niey żadney wiadomości.

z Wenecyi dnia 13. Lipca.

Listy *Piemonckie* głoszą nową konwencyą, zawartą między tym i dworem rządem *Francuzkim* w następuiących artykułach. 1.) Krol zapłaci *Francyi* 3. milliony liwrow w złocie. — 2.) Wszystkie tytuły, herby, prawa lenne rownie iak szlachectwo zniesione zostaną. — 3.) Papiery w cyrkulacyi będące, maią mieć za hipotekę dobra duchownych. — 4.) Woysko Królewskie zmnieyszone będzie do 5000. ludzi. — 5.) Stany *Piemonckie* zwołane będą dla wyszukania sposobow do umorzenia długow kraiowych.

OBWIESZCZENIA.

Różne Prawa łowów, czyli polowania w Departamencie tuteyszym, Kamery J. K. Mości iako to: — 1.) w Intendanturze Wareckiey na gruntach i wydziałach lasow następuiących; to iest na gruncie mieyskim Wareckim, w starey Warce, we wsiach Piasecznie, Wychraczu, Niemoiewicach, na gruncie miasta Góry, Moczydłowa, i Mikowlasa, iako też na gruntach do klasztorow tamecznych należących, wyiąwszy kępę: tudzież na gruntach mieyskich, Goszczyńskich, Bętkowa, Długowoli, Boniewa, Broniszewa, Leczeszyc, Woli, Łęczelskiey, Wulki Łęczelskiey, Lewiczyna, Lipca, na gruntach mieyskich Przybyszewskich, tudzież w Borrowie, Dziarnowie, Dębney Woli, Osiuchowice. — 2) Podobnież w Intendanturze Piaseczyńskiey, iako to: na gruntach mieyskich Groieckich, w Woli Groieckiey, Kukały, Wilkowa, Grabi, Szczurka, Pęchery, Trochowa, Puchałki, Runowa: na gruncie miasta Piaseczna, Januszewie, Łazy, Nowey Woli, Paszeczki, Dawidy, Zgorzały, Podolczynina, Żanie, Jeziorki, Łady, Leszney Woli, Sękocina, Słomina, Dąbrowki, na gruntach mieyskich Tarczyńskich, Komornikow, Rudy, Kołonie, Gąsiedy, Bystrzanowa, Dukow, Woli Przypkowskiey, Przypkow i Skułow, maią być wypuszczone w arędę na trzy lata po sobie idące, to iest: od S. Bartłomieia r. b. do tegoż dnia w Roku 1801. termin licytacyi oznacza się na dzień 15. Sierpnia r. b. Termin ten licytacyiny będzie odprawionym w przytomności osob urzędowych Intendantur wyżey wzmiankowanych, to iest. — Ad 1.) w Konarach przez Intendenta ekonomicznego Woyde; — Ad 2.) w Dąbrowie przez Intendenta Dzierżaw P. *Goerz*. — Okoliczność takowa podaie się zatym do powszechney wiadomości: wzywaiąc tych, ktorzy maią chęć też łowy dzierżawić, aby się na dniu wzmiankowanym w mieyscach wyrażonych znaydowali, i podali swą offertę do protokułu. — Dan w Warszawie dnia 14. Lipca 1798. Roku.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Nayiaśnieyszy Król Jmć Pruski nasz nayłaskawszy Pan raczył następuiące uczynić wyiaśnienie Uniwersału, względem zakazanego wywozu topionego czyli wybiianego i niewybiianego złota, na dniu 5. Kwietnia w roku bieżącym wydanego: *Iż wywoz Dukatow w obiekcie handlowym przy sprzedaży Towarow, ma bydź wyiętym od dnia dzisieyszego od tego zakazu, a na przyszłość ma bydź nieograniczenie dozwolonym dla wszystkich Prowincyow J. K. Mci.* Takowa determinacya podaie się za tym do powszechney wiadomości. Dan w Warszawie dnia 20. Lipca 1798. Roku.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno-Ekonomiczna.

DONIESIENIA.

Na fundamencie Rezolucyi N. K. B. dnia 25. Julij roku bieżącego 1798 wyszłey, Administracya Massy JW. Prota Potockiego uwiadomia Publiczność, iż Licytacya Zegarka brylantami i medalionu brylantami kameryzowanych dnia 14. Miesiąca Sierpnia roku bieżącego 1798. w Pałacu *Tepperowskim*, przy ulicy miodowey na pierwszym piętrze, w izbie Deputacyi Massy JW. Prota Potocbiego, po obiedzie o godzinie 3. zaczynać się będzie, i takowe effekta naywięcey daiącemu, za gotowe pieniądze w złocie ważnym obrączkowym za poprzedzaiącą approbacyą N. K. B. sprzedanemi zostaną. Dan w Warszawie dnia 31. Julij 1798. Roku.

Administracya Massy po *Schültzowskiey*, uwiadomia Publiczność tuteyszą; Iż z mocy Rezolucyi Nayiaśnieyszey Kommissyi Bankowey, dnia 21. Mca Lipca roku bieżącego zapadłey, na Tabakę Paryzka zwaną (ktorey iest futow 90. (w domu *Tepperowskim*, na ulicy miodowa położonym, w dniach 6. 7. Miesiąca Augusta, tudzież i innych następnych, do póki za gotowe pieniądze curant sprzedaną nie zostanie, odprawiać się będzie Publiczna Licytacya. — Dan w Warszawie dnia 30. Miesiąca Lipca 1798. Roku.

J. Troczynski *Administrator*.

Niżey podpisany poleca się względom Prześwietney Publiczności w założonym przez siebie składzie, rozmaitego gatunku tabak i tytuniow, ofiaruie pomierność w cenię i prędkość w usłudze, mieszka na ulicy Senatorskiey przy kościele S. Jędrzeia *Nro*: 465:

Kantor tey Gazety iest w Rynku Starego Miasta, w Kamienicy JP. Eberta, *pod Nrem 65. na drugim piętrze.* — Exemplarz groszy 20.